

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 28 Września r. s. 1831 Roku.

## Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 14 Września.

Przez N a y w y ż s z e rozkazy dzienne mianowani: z d. 6go b. m. Plac adjutantem w twierdzy Dynaburskiej Porucznik Adamow; z d. 8go b. m. adjutantem przy Noworossyjskim Jen.-Gubernatorze Hr. Woronowie porucznik gwardyi Orlay.

— Przez N a y w y ż s z e ukazy do kapitulu orderów ozdobienni zostają: dnia 21 Sierpnia, złotą szpadą z napisem za waleczność i ozdobioną brylantami, Dowódca tej brygady zey dywizyi grenadierów Jen.-major Uzeadajew; — Dnia 22 t. m. złotym pataszem z napisem za waleczność ozdobionym brylantami, Dowódca półku dragonów gwardyi Jen.-major Sass, i dowódca półku konnych strzelców gwardyi Jen.-major Statwiński; tegoż dnia, mianowani: kawalerami orderu s. Jerzego 3 kl. Dowódca zey brygady lekkiej dywizyi jazdy gwardyi Jen.-porucznik Hr. Nostitz; Dowódca półku ułanów gwardyi Jen.-major Atterjew; Dowódca konnej artylleryi gwardyi Herbel; i Dowódca zey brygady artylleryi gwardyi Jen.-major Statkowski, wszyscy za odznaczenie się w bitwach przeciw powstańcom Polskim. (T.P.)

Dokończenie obrazu czynności zakładów kredytowych, w r. 1830.

## BANK ASSYGNACYJNY.

Miejsce puzeronych w obieg assygnacyj w 1830 r., równie jak w poprzedzających latach, pozostała bez żadney zmiany, i po 1 stycznia 1831 r., wynosiła 595,776,310 rubli.

## BANK POŻYCZKOWY.

Kapitał banku, pod nazwaniem kapitału Państwa, wynosi po rok 1830.

Złotem . . . . . 16,554 r. 33½ k.

Srebram . . . . . 523,777 — 4½ —

Assygnacyami . 17,781,196 — 48½ —

W tej liczbie zapasnego 1,000,000 — — —

Kapitałów umieszczonych na procent przez różne władze rządowe w 1830 r. było:

Srebram . . . . . 26,981 r. 33 k.

Assygnacyami 150,214,228 — 73½ —

W tej ilości 54½ z banku handlowego 89,736,228 — 81 —

Z rady opiekuńczej Petersburskiego domu wychowania 10,017,225 — — —

Od osób prywatnych:

Złotem . . . . . 1,545 — 75 —

Srebram . . . . . 1,840 — 48 —

Assygnacyami . 109,087,147 — 11 —

W roku 1830 wzięte znówu na procent od różnych władz rządowych:

Assygnacyami . 19,268,323 r. 71½ k.

W tej ilości z banku handlowego z opłatą 4½ % . 2,500,000 — — —

Od osób prywatnych assygnacyami . 26,527,451 — 75½ —

Powrócono kapitałów różnym władzom rządowym:

Assygnacyami . 18,561,598 r. 31½ k.

W tej ilości Radzie Opiekuńczej Petersburskiego domu wychowania . 4,365,874 — 11 —

Osobom prywatnym:

Złotem . . . . . 1,504 r. 4 k.

Srebram . . . . . 1,275 — 41 —

Assygnacyami . 23,275,432 — 91½ —

Zapłacono procentów za powrócone kapitały i dolozono do kapitału, procentów nie zdjętych przez kapitalistów po upływie roku:

Złotem . . . . . 64 r. 22 k.

Srebram . . . . . 1,441 — 5 —

Assygnacyami . 15,587,177 — 60½ —

Po rok 1830 pozostało w Banku kapitałów należących różnym władzom rządowym:

Srebram . . . . . 28,330 r. 32 k.

Assygnacyami 158,585,094 — 29½ —

W tej ilości bankowi handlowemu z 51½ 94,671,721 r. 16 k., a z 4½ 2,500,000 r., w ogóle 97,171,721 r. 16 k., i Radzie Opiekuńczej Petersburskiego domu wychowania z 51½ 6,165,000 r.

Należnych osobom prywatnym:

Złotem . . . . . 254 r. 97 k.

Srebram . . . . . 591 — 59 —

Assygnacyami 117,079,242 — 15½ —

W ogóle wszelkich obcych kapitałów znajdujących się w banku na rok 1831:

Złotem . . . . . 254 r. 97 k.

Srebram . . . . . 28,921 — 91 —

Assygnacyami . 275,664,336 — 44½ —

Pożyczki:

Po rok 1830 liczyło się należności banku na różnych władzach rządowych:

Srebram . . . . . 150,000 r. — k.

Assygnacyami 152,601,833 — 49½ —

W tej ilości na Komisji umorzenia długów 53,690,100 r. tudzież na Skarbie Państwa srebrem 150,000 r. i assygnacyami 88,677,171 r. 33 k.

Na osobach prywatnych:

Złotem . . . . . 17,194 r. 54½ k.

Srebram . . . . . 445,584 — 54½ —

Assygnacyami 123,705,431 — 78½ —

Rozpożyczono na rozmaite terminy, oraz rozłożono z dawnych pożyczek na nowe terminy:

Assygnacyami . 25,984,729 r. 46½ k.

w tej ilości różnym władzom rządowym postąpiono na budowlę, a szczególnie na wydatki wojenne 14,093,255 r. 39½ k., i wzięto na rzecz banku na prawie arendownym trzy majątki za dług 53,275 r. 64½ k.

Weszło na opłatę pożyczek:

Złotem . . . . . 482 r. 45½ k.

Srebram . . . . . 23,992 — 17 —

Assygnacyami . 7,996,408 — 23½ —

Kapitału { Złotem . . . . . 617 — 83½ —

Srebram . . . . . 57,385 — 2½ —

Assygnacyami . 15,950,384 — 79½ —

Procentu { Złotem . . . . . 617 — 83½ —

Srebram . . . . . 57,385 — 2½ —

Assygnacyami . 15,950,384 — 79½ —

Z pożyczek na 24 lata otrzymano premii: Assygnacyami . 64,332 r. — k.

W ogóle należności bankowi po 1831 r.

Złotem . . . . . 16,712 r. 9 k.

Srebram . . . . . 551,592 — 37½ —

Assygnacyami 294,295,586 — 51 —

W 1830 r. Bank miał czystego zysku:

Złotem . . . . . 1,015 — — —

Srebram . . . . . 35,084 — 70 —

Assygnacyami . 2,551,793 — 39½ —

Wszystkie te działania obemyłują:

Na assygnacye 174,003,829 — 59 —

Wszystkich w ogóle obrotów w kasie Banku było:

Assygnacyami . 365,064,784 r. 61½ k.

Brzączącą monetą 336,185 — 53 —

## BANK HANDLOWY.

Kapitał Banku składa się z 30,000,000 r.

Kapitały umieszczone tak w samym Banku, jak i w jego kantorach z pozostałością z roku 1829 wynosiły:

Na transferta { Srebram . . . . . 2,107,527 r. 72 k.

Assygnacyami 86,487,819 — 11 —



Na prośenta { Złotem . . . 799,856 r. 59 k.  
 { Srebrem . . . 6,878,658 — 18 —  
 { Assygnacyami 203,153 660 — 98 —  
 Z bankowego kapitału i umieszczonych w  
 nim obcych kapitałów, wynoszących w ogóle as-  
 sygnacyami 319,641,480 r. 9 k., odbyto w 1830 r.  
 następujące obroty:

Powrócono transfernych:

Srebrem . . . 1,107,445 r. 19 k.  
 Assygnacyami . 85,685,296 — 17 —  
 Uczyniono przelewów z jednych  
 miast do drugich . . . 56,134,908 — 20 —  
 Na straty przy przelewach 9,932,765 — 87 —  
 Powrócono kapitałów procentowych:  
 Złotem . . . 15,720 — — —  
 Srebrem . . . 2,382,899 — 35 —  
 Assygnacyami . 65,407,016 — 84 —

Wydano na wytrącenia

wexlowe . . . 72,110,897 — 6 —  
 W tej summie znajdują się i wexle, przy-  
 jęte do eskontowania w 1829 r., których termin  
 wypłaty był w roku 1830.

Pod zastaw towarów . 3,999,535 r. — k.  
 Pod zastaw miedzianey  
 monety Skarbowi Państwa 22,000,000 — — —  
 Wszystkie te działania  
 obeymują . . . 259,135,508 — 94 —

Wszystkie zaś obroty w kasie banku i je-  
 go kantorów wynoszą:

Assygnacyami 946,753,368 r. 80 k.  
 Brzęczącą monetą 14,615,065 — 38 —

Z liczby wexli zaprotestowanych w Banku  
 i kantorach, pozostało po 1 Stycznia 1831 nieuży-  
 skanych na . . . 9,292,139 r. 89 k.

Bank i kantory miały czystego zysku po od-  
 trąceniu wydatków . . . 1,960,647 r. 78 k.

„Takie były czynności zakładów kredytowych  
 w 1830 r., które się i dotąd wykonywają bez  
 najmniejszej przeszkody. Pozostaje mi tylko do-  
 dać, iż mądrość i stałość naszego MONARCHY, wy-  
 trwałność i waleczność ROSSYAN, tudzież jednomyśln-  
 e wszystkich do jednego celu dążenie, są rękoi-  
 mią zachowania dobrego bytu ROSSYI w ogólnos-  
 ci, a w szczególności jej finansowego kredytu.“

Potém, prezydujący Ober-kamerher Hr. Lit-  
 za, następnie przemówił:

„Panowie! Mając zaszczyt przewodniczenia  
 na ten raz w Radzie zakładów kredytowych, i z  
 obowiązków tego urzędu, wszedłszy w szczegóło-  
 wy rozbiór ważnego działania finansowych obró-  
 tów, za powinność sobie poczytuję dodać do zda-  
 nia sprawy P. Ministra Skarbu niektóre uwagi i  
 fakta, które, z samej istoty rzeczy, należą do o-  
 gólnego obrazu, zamalczane zostały, może dla tego  
 tylko, iż się tyczyły jedynie zarządu Ministerjum  
 Skarbu, gdy żądną inąd wypadki te świadczą o wa-  
 żności naszego położenia w tym względzie; a mia-  
 nowicie: że wojna, — rozruchy i bezrząd w gu-  
 berniach od Polski wcielonych — okrutna epide-  
 miczna choroba, grassująca po całym prawie Pań-  
 stwie, nie mogły nie uszczuplić dochodów skar-  
 bowych i nie przyczynić nagłych i nadzwyczaj-  
 nych wydatków; mimo to jednak, przez zabiegi  
 przezorznego Rządu:

1) Nasze papiery publiczne między wielu in-  
 nemi w Europie, nie tylko nie spadły, lecz owszem  
 utrzymały się w swej wartości i nawet były prze-  
 noszone nad inne. — 2) Kurs wexlowy na nasze  
 giełdzie, w obrótach swoich, nie uległ wyraźnym  
 na stratę odmianom. — 3) W stolicy i rozmaitych  
 miastach wewnątrz Państwa nie wstrzymało się  
 budowanie wspaniałych i pożytecznych gmachów. —  
 4) Przy wszelkich środkach, nieodbitcie potrze-  
 bnych do ogólnego urządzenia i do załatwienia  
 wszystkich potrzeb Państwa, Rząd żadnych no-  
 wych podatków nie nałożył.“ (T.P.)

— Kiedy w Sankt Petersburgu korzystaliśmy  
 z najpiękniejszego lata i mieliśmy ciągle przez  
 sześć tygodni upały; w Moskwie była temperatura  
 taka, jakiej najsłabsi mieszkańcy tej stolicy  
 nie pamiętają. Oto, co w tym względzie czytamy  
 w ostatnim numerze Telegrafa Moskiewskiego,  
 który na ostatniej swej karcie wyraża datę dnia

10 augusta: „zdaje się, że mieszkańcy Moskwy jakby  
 skazani byli nie oglądać tegorocznego lata. Nikt nie  
 pamięta tak nadzwyczajnej temperatury. Przez  
 większą część czasu, niebo wypogodzone jest zia-  
 na, lecz wkrótce zaciemnia się chmurami, powstaje  
 mocny wiatr i co raz robi się ku wieczorowi chłod-  
 niej, tak, iż w nocy daje się czuć ostre zimno.  
 Tak trwa przez dwa lub trzy dni, po czém nastę-  
 pują dwa, trzy dni, albo cały tydzień deszczu z do-  
 kuczającym zimnem, i znowu powracają piękne  
 ranki, chmury, wiatr i zimno. Te kolejne odmiany  
 temperatury trwały ciągle przez cały maj, czer-  
 wiec i lipiec. Sierpień, który jest już jesienią, czy-  
 ni nadzieję pogody. Nie mieliśmy dziesięciu praw-  
 dziwych dni lata. Godną jest także uwagi, że mie-  
 liśmy tylko w tej porze roku dwie burze, i że, gdy  
 nie było chmur, słońce pokrywało się mgłą tak, iż  
 trudno było dostrzedz jego promieni gołym okiem:  
 widok to był wprawdzie dosyć piękny, ale nader  
 rzadki i obcy dla nas. W ogólności, przez całe la-  
 to atmosfera była jakas mgłą pokryta.“

— Na Wasiljewskim-Ostrowie przy brzegu Ne-  
 wy między 5tą a 6tą linią, założone zostały pompy  
 publiczne. Zakład ten nader pożyteczny dla tej  
 części miasta, ma być otwórzonym dla publiczności  
 dnia 15 teraźniejszego września. — Można dostać  
 biletów abbonamentowych na témże miejscu za 20  
 rubli rocznie (za 365 heczek wody). Wiadomo, że  
 mieszkańcy części miasta, leżącey na lewym brze-  
 gu rzeki, oddawna już korzystają z pomp publicz-  
 nych, będących na placu Isakjewskim nie daleko  
 mostu. (J.d.S.P.).

Czernihów dnia 18 Sierpnia.

Napomnienie w przemówieniu, dnia 12 Sierpnia,  
 przez Arcy-Biskupa Czernihowskiego, po skoń-  
 czonem nabożeństwie, przy wyruszeniu w pochód  
 Mało-Rossyjskiego Kozackiego Wojska. (Ob. K.  
 L. N. 111).

Niech będzie błogosławieństwo Pańskie nad  
 wszystkimi wami, nowo wybrani Rycerze! Wy-  
 zas, nabierajcie mężstwa i niech się krzepi serce  
 wasze, albowiem żadna wielka i znamienita sprawa,  
 bez wielkich przeszkód i usiłowań, nie zwykła  
 się dokonywać, a im więcej przeszkód i w pokony-  
 waniu ich usiłowań, tém sławniejsze zwycię-  
 stwo i zwycięzcy. Opuścieście spokojne swe domy  
 i majątki, ale uwalniacie siebie od wielu trosk  
 życia domowego, częstokroć nie mniej uciążliwych,  
 jak same dzieła waleczenia; — Przestajecie być  
 obroną waszych rodzin, lecz zaczynacie być obro-  
 ną Cerkwi, Tronu i całej Ojczyzny; pozbawiacie  
 się swoich rodziców, przyjaciół i pomocników, ale  
 w tych, wysokiej zasługi Naczelników, bez wą-  
 pienia, znajdziecie dla siebie, i mądrych nauczycieli  
 w swej niezupełnej umiejętności, i skorych po-  
 mocników w waszych niemocach, i gorliwych przed  
 Tronem MONARSZYM przełożycieli waszych potrzeb.  
 W wyprawach zdarzą się wam niebezpieczeństwa  
 i trudności; ale prawowierność namiętności MONARCHY  
 Naszego, wszędzie będzie na was sprawa-  
 dliwa błogosławieństwo, a oświecony duchem  
 bożym rozum Jego, wynajdzie przez Wodzów was-  
 zych, mądre środki ku waszej ochronie i utwier-  
 dzeniu. — Na polach walki potrzeba od was zu-  
 pełnego wyrzeczenia się samych siebie, albo ra-  
 czy i życia samego; ale pamiętajcie, że przed  
 Bogiem nie ma ofiary przyjemniejszej, jako jeśli  
 kto duszę nawet swoją położy za przyjaciół swoich.  
 A tak nie lekajcie się, ani trwożcie się mających  
 spotkać was na drodze waszej trudności. — Pokła-  
 dajcie w nich całą nadzieję swoją na Pana sił,  
 pamiętając słowa jego, że nie w mnogości jeźdźców,  
 ani w liczbie mężów podobna On, ale w mających  
 bojażń jego i nadzieję w miłosierdziu jego. —  
 Gdy on raczy uwieńczyć oręż wasz zwycię-  
 twem, wów czas na oznamionowanie swej z duszy  
 całej za to ku Niemu wdzięczności, podług słów  
 Apostoła: godnie sprawujcie wasze powołanie,  
 nikogo nie pokrzywdzajcie, ani ztorzeczeie, ale  
 przedstawiajcie na waszych żołdziejach, przewodniczą-  
 cym wam w walce Naczelnikom, bądźcie postur-  
 szni, bez najmniejszego sprzecznego słowa — nie



przez bojaźń, ale raczej przez sumnienie; albowiem nie ma władzy, jako od Boga, a przeciwiący się władzy, przeciwi się boskiemu rozkazowi. — Pomiedzy sobą bądźcie zgodni i jednoduszni: albowiem brat od brata wspomagany, bywa jako miasto utwierdzone, i wzrasta wysoko i utwierdza się, jako nowo założone królestwo; w czasie pokoju, odznaczycie siebie chrześcijańską łagodnością, ochraniając naczciwość i własność spokojnych mieszkańców; w czasie walki, bądźcie ohey okrucieństwa i chciwości łupow, a nadewszystko małości ducha, zdrady i odepstwa, które wydają wojownika, nie tylko na wstyd i nieszawę, ale i na samo przekleństwo.

Nakoniec, dla pokrzepienia siebie we wszystkich tych czynach waszych, przypominaycie na wykonaną przez was, w obliczu Boga, wierności przysięgę, świętość praw, potrzebę obrony waszej dla ludzkości, wewnętrzną z dobrych uczynków pociechę, i ową płomienistą ku Tronowi Rossyjskiemu miłość i wierność, którą zawsze odznaczali się przodkowie wasi.

Dopełniając tego wszystkiego, okażecie się godnymi powazeczney ufności, w wyborze was okazy, pokrzepicie przez to nadzieję uciekających się do was po obronę, usprawiedliwicie dobry zamiar mądrych rozrządzeń NAYMILKOŚCIWSZEGO nam zego Cesarza i Pana — i — okażecie w sobie, wiernych i dobrych sług, którzy nie daremnie otrzymali od Boga talenta, a godnie i sprawiedliwie noszących na sobie tytuł, Chrystusa kochających wojowników. My zaś, napominając was tak, z całą Świętą Cerkwią, nie przestaniemy wołać do Pana, mócy: aby, modlitwami Przczystey Swojej Matki, mocą Świętego i Ożywiającego Krzyża, zastępami świętych wielkich Archaniołów Michała i Gabryela i wszystkich niebieskich ciast ośmających się, oraz SS. Wielkich Męczenników: Jerzego, Dymitra, Prokopiusza, Teodorów, Stratylata i Tyrona i Wszystkich Świętych, kierował drogę waszą w pokój, umocnił was w dzień walki i zmiłował się, i zbawił, jako dobry i kochający ludzi. (G.S.P.)

#### PRUSY.

Berlin d. 14 września.

Król i Xiążęta wyjechali do zamku *Charlottenburga*, od którego oddzielono ogród do niego należący; na boku zamku ustanowiono dom dla nakładzania osób, mających mówić z Królem lub z Xiążętami. (J. d. S. P.)

#### FRANCYA.

Paryż dnia 11 września.

Birża Paryżka dnia 10 — Pięć od sta 88 fr. 40 — Trzy od sta 60 fr. 55. — Akcy bankowe 1535 fr. — Pożyczka Królewsko-hispańska 63½. — Pożyczka haytańska 205.

— Xiążę Orleański wyjechał dnia 6 do *Maubeuge*.

— *Don Pedro* i były Dey Algierski znajdowali się dnia 7 na teatrze włoskim. Nie wielu z widzów mogło widzieć ex-cesarza, który siedział w głębi łoży królewskiej; co się tyczy *Husseina* baszy, zajmował on dawniejszą łożę Xiężney *Berry*.

— Dnia 7 zebrali się na ulicach *Montmartre* i *Montorgueil* kupa ludu: ulica *Cadran* była wolną. Wieczorem kupa się powiększyła, kilka latarni zostało stłuczonych. O godzinie 11tej wszystko się uspokoiło; schwyciono 17 osób; które tam się znajdowały tylko przez ciekawość. Dnia 8 była większa jeszcze niespokojność na ulicy *Cadran*. Straż gwardyi municypalney i sierżantów mieyskich stała na warcie w domu, gdzie mieszkają fabrykanci szalów.

— Wiele gazet doniosło, że zakład Inwalidów zostanie przeniesiony do *Wersalu*. Gazeta *Vigilant de Seine-et-Oise* pisze, że następny projekt, o którym ona wspomina, zdaje się być pewniejszym: szkoła *St-Cyr* przeniesiona będzie do *Fontainebleau*, a zakład inwalidów do *St Cyr*.

— Sąd Kassacyjny unieważnił wyrok Paryżkiego sądu Królewskiego, który uchylał pretensye generała *Franceschetti* do hrabiny *Lipano*, wdowy po byłym królu *Joachimie Murat*, i odesłał strony do sądu królewskiego w *Rouen*.

— Pierwszy batalion legii zagranicznej, 900 ludzi zawierający, przybył dnia 1 t. m. do *Tulonu*, zkad popłynię do *Algieru*, na fregatach *Bellona*, *Armida* i na gabarze *Moza*.

— W *Algierze* będzie ustanowiona dyrekeya artylleryi, której władza rozciągać się będzie na wszystkie miasta, należące do dawniejszey rejeneyi, które są teraz lub później zostaną zajęte przez wojska francuzkie.

— *P. Filliole* z *Macon* pisał do prezydenta rady list, w którym donosi mu, iż wynalazł prezerwatywę, którą sądzi być niezawodną przeciwko cholerze; *P. Filliole* prosi ministra, aby rozkazał zrobić z niej próbę w krajach, które są dotknięte cholerą, ażeby można było przekonać się o jej skuteczności.

— Utworzyła się kompania akcyonistów, dla ustanowienia regularney służby statków parowych, w celu przewożenia podróżnych i towarów przez sadzawkę *Thau* i przez kanały południowe od *Agde* do *Beaucaire* z miast *Marseillan*, *Mère*, *Cette*, *Frontignan*, *Montpellier*, *Lunel*, *Aiguemortes*, *Saint-Gilles* i t. d. — Codziennie odchodzić będzie jeden statek z pierwszych dwóch miast. Ważna ta żegluga, sprzyjąc będzie odbywaniom podróży i sprowadzaniu towarów; będzie ona rychła, dogodna i oszczędna. — *Burgundya*, *Franch-Comté*, *Bresse*, *Lyonnais*, *Forez*, *Delfinat*, *Comtat*, *Prowancya* i nakoniec *Szwajcarya* z jednej strony wymaga przez *Rodan* podobnego ustanowienia; z drugiej zaś strony *Gaskonia*, *Guyanna*, *Bearn*, *Langwedocya* i t. d. przez piękny kanał *Tuluzki*, wchodzący do *Garonny*, będą miały ciągle przywożone do *Bordeaux* towary, co dni dziesięć, a podróżnych co dni pięć.

— Przez postanowienie z dnia 18 sierpnia, Król Sardyński mianował radę stanu, złożoną z radców zwyczajnych i nadzwyczajnych: pierwszych będzie czternastu, nie licząc w to prezydentów; między nadzwyczajnymi radcami stanu, będzie dwóch kawalerów orderu *Zwistowania Panny Maryi*, dwóch biskupów i dwóch radców z każdego połączczenia prowincyi, tworzącego wydział wojskowy. Gdy okoliczności wymagać będą, Król przyłączy do rady stanu inne osoby, które przez swe szczególne wiadomości, lub wyższe talenta, zastępować będą na jego zaufanie. Rada stanu dzielić się będzie na trzy sekey: imo spraw wewnętrznych; 2do sprawiedliwości, łask i spraw duchownych, i 3tio skarbowych. Na posiedzeniach ogólnych rady prezydować będzie sam Król, lub urzędnik, którego corocznie Król naznaczać będzie, dla sprawowania urzędu wice-prezydenta. Rada stanu obowiązana będzie rozważać i rozstrząsać wszystkie rozporządzenia prawodawcze i administracyjne, które powinny pochodzić od Króla.

— Gazeta *Madrycka* z dnia 20 Sierpnia zawiera, że pewny rolnik hispański, w okolicach *Lugo*, w *Galicyi*, orząc niedawno swe pole, znalazł dwa naczynia, zawierające kilka funtów monety złotej z wyobrażeniem cesarzów: *Nerona*, *Wespazjana*, *Adryana* i *Trajana*. Chociaż te monety zagrzebane były w ziemi przez kilka wieków; są jednak tak dobrze zachowane, jakby dopiero były wybite. Każda moneta waży blisko półtrzecia grosza, złoto zaś jest pierwszej dobroci. (J. d. S. P.)

#### ANGLIA.

Londyn d. 9 września.

Dnia 8 wieczorem, u dworu był wielki obiad, na którym znajdowali się członkowie familii królewskiej, obecnie znajdujący się w Anglii, oprócz Xiężny *Kent* i Xiężniczki *Viktoryi*, oraz wiele osób znakomitych w kraju. Ze świetnych obiadów, które tegoż dnia były dane na cześć uroczystości, wymieniają szczególnie obiad lorda *Palmerstona* dla ciasta dyplomatycznego, i obiad lorda majora dla aldermanów i znakomitszych mieszkańców miasta. Bogate pojazdy posta Austriackiego, Xięcia *Esterhazy*, po pojazdach Królewskich, najwięcej ściągnęły wszystkich uwag. Starożytne krzesło czyli Tron Królowey *Elżbiety*, godny uwagi zabytek między insygniami królewskimi w Anglii, \*)



został na nowo poślony na koronację. Płacono bardzo drogo za bilety na wycieczkę do opactwa Westminsterkiego; cena ich była 3 i 4 gwinei. Rysowania wzniesione były, na ulicy Parlamentowej, *Pall Mall* i ulicy Cookspurskiej, gdzie także sprzedawano miejsca po 2 i 3 gwinei. Powiadają, że kilka klejnotów z korony zostało zgubionych podczas obrzędu.

— Mówią, że dziekan kapituły Westminsterkiej ma zamiar obrócić dochód z biletów, rozkupionych na obrzęd koronacji w opactwie, na wystawienie przez rzeźbiarza *Chantry* pomnika lub grobowca, który będzie ozdobiony popiersiami najdawniejszych poetów dramatycznych Angielskich: *Szekspira*, *Johnsona*, *Beaumonta*, *Fletcher*, *Massinger* i *Ford*.

— Lordem namiestnikiem hrabstwa *Cavan* mianowany został, nie margrabia *Westmeath*, lecz margrabia *Headfort*.

— Rzeźbiarz *Carew* ukończył posąg *P. Huskissona* z marmuru. Piękne to dzieło ma 6 stop i 4 cale wysokości, i wyobraża tego nieszczerliwego ministra, ubranego w rzymską togę, i z zapętem kończącego sławną swą mowę za wolnością handlu. Posąg ten ma być postawiony w katedrze *Chichesterskiej*.

— Gazeta *Atlas* donosi, iż znajduje się teraz w *Londynie* ejent rządu francuzkiego, który przybył dla umówienia się o kupno 500,000 karabinów; odebrał już on ich 100,000, a reszta robi się z największym pośpiechem. Gazeta *Goniec* potwierdza tę wiadomość, lecz liczbę karabinów wymienia na 250,000; dodaje, że od niejakiego czasu, ajenci ministerjum francuzkiego starają się o maszyny parowe, wyrównyujące siłę 200 koni, które są potrzebne dla rządu.

— Kilka dni temu, cały dom *Xięcia Talleyranda* zostawał w przestrachu, z przyczyny pewnego oficera francuzkiego, który przechadzał się ciągle z wielkim kijem w ręku, krzycząc i przysięgając, że będzie bił *Xięcia Talleyranda*, aż do śmierci. Xiążę przymuszony był udać się do lorda *Melbourne*, prosząc o obronienie go od tego szaleńca, który też został wzięty pod straż. Zaprorowadzony do *Mary-la-Bone* i zapytany na śledztwie: kim jest? Odpowiedział, że się nazywa *Buchot-Linson*, że był półkownikiem w służbie francuzkiej, i że obwiniony o śpiasek, wsadzony został do więzienia. Zostawszy uwolnionym na próżno starał się wejść do służby belgickiej, potem, przybył do *Londynu*, gdzie oddał w ręce *Xięcia Talleyranda* papiery, na mocy których opierał on pretensje na 60,000 fr. do rządu francuzkiego. Sądząc, że ten Xiążę nie dawał względu na jego prośby, chciał pomścić się za to. W końcu fabrykant kijów przyszedł tylko ofiarując ich parę Xięciu, za które spodziewał się otrzymać 5 funtów szterlingów. Urzędnicy namawiali tego oryginała, ażeby powrócił do Francji; lecz upornie się temu przeciwiał, utrzymując, że znowu wsadzono by go do więzienia, gdyby się tam pokazał. Wypuszczono go potem, lecz wprzód musiał przyrzec, że nie będzie już więcej napastował Xięcia, ani domu jego.

— Utworzyła się nowa kompania emigracji, dla przewożenia osadników do Australii. Wybrano miejsce nie daleko ciętniny *Lankasterskiej*, na południowym brzegu, odległym od rzeki *Łabędziej*, lecz mającej obazerną przystań. Kompania ma zamiar, jak powiadają, nabyć od rządu 200 000 akrów ziemi, płacąc po 5 szylingów za akr. Wzięte tym sposobem przez rząd 50,000 funtów szterlingów (1,250,000 fr.) mają być zabezpieczone, dla wysyłania osadników. Koloniści mają być młodzi i żonaci. Kompania obowiązana będzie dawać pomoc rłownikom, którzy przez rząd będą przysłani. Półkownik *Torrans* i deputacja gentlemanów, miała w tych dniach naradę z lordem *Goderich*, względem tej osady.

— Według urzędowych dokumentów, przedstawionych parlamentowi: płody francuzkie przywiezione w roku 1830 do Anglii i Irlandji szacowane są na 2,328 483 f. szt., 14 szyling, 11 pens; płody zaś angielskie i irlandzkie, wywiezione do

Francji szacowane są na 475 884 f. szt. 5 szyling, 2 pens.

— Wiadomo, iż sami tylko patentowani drukarze królewscy, mogą drukować akta parlamentowe i biblię; dochód, jaki ztąd mają, przeschodzi czterokrotnie więcej, niż o setny procent summy, jakaby można było z nich otrzymać w razie spółubiegania się. Nie powinno więc to dziwić, że drukarz królewski *Strahan*, który umarł, zostawił blisko miliona funtów szterlingów. Twierdzą, iż z summy, zebranej przez towarzystwo biblijne, 500,000 f. szt. weszło do skarbca *P. Strahan*.

— Donoszą z *Malty* pod dniem 5 t. m., że okazała się zaraza w *Nauplii*, i że z tej przyczyny okryty zachowują przepisyne środki ostrożności.

— Dnia 1 t. m. deputacja przysięgłych londyńskich udała się do *Xięcia Sussex*, dla przedstawienia mu memoriału, podanego izbie parów, względem zniesienia kary śmierci za wszystkie występki, które tylko naruszają prawo własności; petycja ta ma 1100 podpisów.

— Według nowego urządzenia, nie będzie wolno wchodzić na parter Opery Londyńskiej kobiétom, mającym na głowie wysokie stroki, które mi zastępują osobom, siedzącym w tyle poza niemi.

— Gazeta dworska z dnia 6, donosi między innemi, o mianowaniu ośmiu nadzwyczajnych adjutantów królewskich z marynarki.

— Dnia 7 Król dawał pokój, na których między innymi przedstawiany mu był *Rajah Ram-Mohun-Roy* w ubiorze bramini.

— Bil o reformie przeszedł wczoraj przez komitet izby niższej: postanowiono wśród głoszących oklasków, przedstawić znowu bil z poczynionemi odmianami izbie. Roztrząsanie trzeciego czytania bilu naznaczone jest na dzień 13 t. m.

(J.d.S.P.)

#### W Ł O C H Y .

##### *Neapol dnia 12 sierpnia.*

Utworzyły się jeszcze dwa wulkany mniejszej wielkości, nie daleko nowej wyspy wulkanicznej, na południe Sycylii. Z niecierpliwością oczekują szczegółowych wiadomości o tej wyspie od *Professora Hoffmana*, który ją zbliższe oglądał.

(J.d.S.P.)

#### W I A D O M O Ś C I R O Z M A I T E .

*P. Huston* w Stanach Zjednoczonych, próbował nie dawno wędzić mięso, za pomocą przypalonego octu, otrzymywanego z drzewa, przy jego dymie, wypalaniu na węgle i t. p. Na ten koniec, wymoczywszy świeże mięso przez kilka tygodni w rosale solnym, wieszał je potem, ażeby wysychało i namazywał szczotką umoczoną w tym occie. Po kilku dniach mięso nabyło koloru, zapachu i smaku wędliny. Tak przygotowywać można wszelkiego rodzaju mięsa, szynki, ozory, a nawet i ryby; sposób ten daleko jest krótszy od zwyczajnego wędzenia, przy którym mięsa tracą 1/2 wagi.

— Na zachodnich brzegach Afryki w nowej osadzie Murzynów, nazwiskiem *Monrovia*, poczęło w tym roku wychodzić pismo czasowe: *The Liberrian Herald*. Osada ta, położona nad ujściem rzeki *Montserado*, liczy do 1500 mieszkańców, którzy mają rząd udzielny, wolny. Ziemia ich jest żyzną, i nowi osadnicy wystali już w roku zeszłym do obcych krajów za 70,000 dolarów własnych wyrobów. Zawiazali też stosunki przyjaźni z najczelniejszymi rozmaitych pokoleń krajowców, i oddali już przeszło 100 dzieci swoich do *Liberrji*, na naukę w nowo założonych tam szkołach. Kapcy z Anglii, Nowego Yorku, Baltymory i Nowej Anglii, poczynają prowadzić korzystny handel ze wzrastającą osadą, która wkrótce zapewne przyjdzie do kwitnącego stanu. — Wspomnianą jej gazeta, zajmuje się wyłącznie prawie sprawami krajowemi, i stąd inąd mało jest zajmujących. Oto jest na przykład jeden z jej artykułów: „*Polowanie w Millsburg*. Między *Millsburg* i *Marshe*, od początku deszczów zabito 47 słońców, 6 krów morskich, i 5 bawołów. — Dzikie zwierzęta tak się śmiały, iż napadają na nasze pola, i wyjadają nasz kaszador. Nie dawno zabito bardzo wielkiego jelenia.” (T.P.)